

Australia jest największym światowym eksporterem węgla, a węgiel kamienny jest najważniejszym towarem eksportowym kraju. W latach 2007–2008 zyski z wywozu surowca wyniosły około 24 mld USD. Szacuje się, że Australia ma dostęp do złóż liczących około 38,8 mld ton węgla. Złóża węgla występują w większości australijskich stanów, jednak największe zasoby tego surowca znajdują się w Queensland (około 53%) i Nowej Południowej Walii (42%). W latach 2007–2008 w Australii wyprodukowano 324 mln ton surowego węgla kamiennego, co stanowi około 6% produkcji światowej.

Zatopione kopalnie Australii

Gigantyczna powódź w Australii niszczyła wszystko na swojej drodze. Zatopione zostały liczne odkrywkowe i podziemne kopalnie węgla kamiennego położone na wschodnim wybrzeżu Oceanu Spokojnego u stóp Wielkich Gór Wododziałowych, które ciągną się z północy na południe wzdłuż całego wschodniego wybrzeża kontynentu.

Już sama nazwa tych gór wskazuje na ich przyrodnicze znaczenie jako bariery blokującej przepływ wilgotnych niżów znad oceanu w głąb kontynentu. Zbyt duże nagromadzenie chmur na tym kierunku powoduje katastrofalne opady. W tym roku osiągnęły one poziom „biblijnego potopu”. W niektórych miejscach fala powodziowa osiągała nawet wysokość 22 m! Było to swego rodzaju lądowe „tsunami” wywołane nie podmorskim trzęsieniem ziemi, lecz ulewami deszczami. Brisbane, dwumilionowa

stolica stanu Queensland, znalazła się pod wodą. Powódź objęła również dalsze stany na południu kraju: Południową Walię i Wiktoria ze stolicą w Melbourne oraz Tasmanię. Znajdujące się na tym terenie górnictwo, które zaliczane jest do światowej czołówki, zostało całkowicie sparaliżowane.

Powódź objęła najstarszy i największy obszar wydobywania, który znajduje się w Nowej Południowej Walii na zapleczu Sydney z głównymi ośrodkami Newcastle nad morzem oraz Lithgow w Górach Błękitnych (ok. 100 km na zachód od Sydney). W zagłębiu Newcastle eksploatuje się węgiel w podziemnych kopalniach spod dna morskiego. Wydobywanie prowadzone było w bardzo trudnych i niebezpiecznych warunkach hydrogeologicznych, które i bez powodzi stanowią poważne zagrożenie. Zatopione zostały liczne kopalnie węgla kamiennego w Ipswich, które położone są w pobliżu zalanej wodą stolicy stanu Queensland – Brisbane.

Podobny los spotkał liczne odkrywkowe kopalnie węgla kamiennego w obszarze środkowym – Callide, Moura, Blackwater, Blair Athol i Collinsville. Powódź dotknęła też położone na południu kraju największe odkrywkowe kopalnie węgla brunatnego w Morwell w stanie Wiktoria, które znajdują się na południe od Melbourne. W zagłębiu tym pokład węgla brunatnego osiąga łączną grubość 234 m! Wydobywano tu około 67 milionów ton, uzyskując czwarte miejsce na świecie po Niemczech, Rosji i USA. Na podobnej skali plasowało się górnictwo węgla kamiennego, wydobywając ostatnio ok. 323 miliony ton. Z tego na eksport przeznaczano około dwie trzecie wydobywania. Ocenia się, że w wyniku powodzi eksport ten zmniejszy się przynajmniej o około 59 milionów ton, a, być może, i więcej, bo dokładne straty australijskiego górnictwa poniesione w wyniku powodzi nie są jeszcze znane. Dotkliwe straty poniosła również technologia

wydobywania węgla oparta na automatycznych i elektronicznych urządzeniach sterujących koparkami, taśmociągami i innymi elementami transportu. Ciężkie i wielkie koparki o wadze kilkuset ton zostały bezpowrotnie zniszczone w wyniku zatopienia wyrobisk górniczych. Odtworzenie ich potencjału wydobywczego potrwa zapewne kilka lat. Jest to tym bardziej dotkliwa strata, że australijskie górnictwo oparte jest na wysokich technologiach elektronicznych przy minimalnym zatrudnieniu ludzi. Straty spowodowane w górnictwie w wyniku powodzi ocenia się wstępnie w skali miliardów dolarów.

Australijska powódź spowodowała wzrost cen węgla na rynkach światowych. Ponieważ system dostaw i cen stanowią na światowym rynku naczynia połączone, należy oczekiwać, że ceny węgla i pochodzącej z niego energii wzrosną również w Polsce.

ADAM MAKSYMOWICZ

ZGODNIE Z PRAWEM

Najnowsze zmiany przepisów

Zakaz palenia w pracy – pracodawca zwolniony z obowiązku tworzenia palarni

15 listopada ubr. Polska dołączyła do grupy państw europejskich z całkowitym zakazem palenia w miejscach publicznych, w tym w zakładach pracy. Nowelizacja ustawy powoduje całkowity zakaz palenia w zakładach. Zgodnie z nią pracodawca jest zwolniony z obowiązku zapewnienia pracownikom palarni.

Obecnie każdy pracodawca decyduje o tym, czy utworzy palarnię w zakładzie pracy, czy np. zlikwiduje już istniejącą. Nowe przepisy umożliwiają wprowadzenie nawet całkowitego zakazu palenia.

W świetle nowelizacji ustawy, dobrą wolą pracodawcy jest utworzenie palarni, która musi być wydzielonym pomieszczeniem wyposażonym w urządzenia klimatyzacyjne i wentylacyjne.

Jeśli pracodawca pozwoli pracownikom palić na terenie zakładu pracy, to – zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy – powinien wyznaczyć miejsce przeznaczone na palarnię.

Należy zaznaczyć, iż utworzenie palarni sprawi, że pracownicy nie będą palić

w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Ograniczy się też w ten sposób ilość wyjść w czasie pracy, co często było niezgodne z regulaminem zakładowym.

Zmiana wynagrodzenia minimalnego

Pracownik zatrudniony na pełny etat, którego wynagrodzenie na umowie jest równe najniższemu wynagrodzeniu za pracę obowiązującemu w 2010 r., od 1 stycznia 2011 r. ma prawo do wynagrodzenia wyższego, czyli w kwocie 1386 zł. Odpowiednio pracownik pełnoetatowy w pierwszym roku pracy zawodowej ma prawo w tym roku do wynagrodzenia w kwocie 1108,80 zł.

Konieczność zmiany umowy wystąpi szczególnie wtedy, kiedy na umowie o pracę kwota wynagrodzenia jest niższa niż 1386 zł (lub 1108,80 zł). Do obliczenia wysokości minimalnego wynagrodzenia należy przyjąć składniki wynagrodzenia przysługujące pracownikowi oraz inne świadczenia wynikające ze stosunku pracy, z wyłączeniem: nagrody jubileuszowej, odprawy emerytalnej lub rentowej oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Oznacza to, że na umowie powinny być wymienione wszystkie składniki wynagrodzenia, a nie tylko wynagrodzenie zasadnicze.

Jeśli więc wynagrodzenie zasadnicze na umowie jest w kwocie niższej niż 1386 zł, a wypłacane łącznie składniki wynagrodzenia stanowią kwotę równą, bądź wyższą niż wartość minimalnego wynagrodzenia, to nie ma konieczności dokonywania zmian w umowie o pracę. Nie ma również potrzeby aneksowania umowy, gdy na umowie wynagrodzenie zostało określone słowami „w kwocie wynagrodzenia minimalnego”.

Rozliczenie PIT-u pracownika przez pracodawcę w 2011 roku

Początek roku dla pracodawców to okres wypełniania różnych obowiązków, m.in. w zakresie spraw podatkowych. Pomimo szumnych zapowiedzi dotyczących zmian w rozliczaniu rocznych PIT-ów rewolucji w tym roku nie będzie.

Mimo że pracodawcy nie są zobowiązani do wypełniania i wysłania PIT-ów za rok 2010 r. za każdego zatrudnionego, to nadal, jeśli pracownik złożył do dnia 10 stycznia 2011 r. oświadczenie na druku PIT-12, pracodawca będzie musiał rozliczyć podatnika z dochodów z 2010 r. Pracodawca, który dostał od pracownika PIT-12, powinien rozliczyć go na formularzu PIT-40.

Powyższe nie dotyczy wszystkich płatników, a tylko tych określonych w: art. 31 (pracodawcy), art. 33 (rolnicze spółdzielnie produkcyjne), art. 35 ust. 1 pkt 1 (wypłacający renty i emerytury z zagranicy), art. 35 ust. 1 pkt 2 (uczelnie i inne podmioty wypłacające stypendia), art. 35 ust. 1 pkt 4 (zakłady karne) i w art. 35 ust. 1 pkt 7 (centra integracji społecznej) ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t. Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 z późn. zm.).

Pracownik, który zdecyduje się powierzyć sprawę rozliczenia dochodów z danego roku swojemu pracodawcy, musi mieć świadomość, że w takim przypadku pracodawca nie uwzględni w PIT-40 ulgi i odliczeń, do których pracownik miałby prawo, gdyby rozliczył się samodzielnie. Dotyczy to m.in. ulgi z tytułu wychowywania dzieci czy ulgi na internet. Płatnicy mają obowiązek sporządzić i złożyć PIT-40 do urzędu skarbowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania podatnika, a także przesłać rozliczenie podatnikowi w terminie do końca lutego 2011 r.

Podatnik, który wystąpił do płatnika o rozliczenie swoich dochodów, a zarazem osiągnął inne rodzaje dochodów w trakcie roku podatkowego (np. z działalności gospodarczej), jest zobowiązany złożyć samodzielnie dodatkowe PIT-y. ❧